

Wstrzymanie pomocy zagranicznej przez USA: konsekwencje dla Ukrainy

Andrzej Kohut, Krzysztof Nieczypor

24 stycznia sekretarz stanu USA Marco Rubio wstrzymał pomoc zagraniczną (militarną, humanitarną, gospodarczą), za którą odpowiadają Departament Stanu i Amerykańska Agencja ds. Rozwoju Międzynarodowego (USAID). Ma to pozwolić na przegląd wsparcia pod kątem jego zgodności z polityką nowej administracji. Jego wznowienie może nastąpić po 90 dniach, po otrzymaniu przez sekretarza stanu szczegółowego raportu podsumowującego proces. Decyzja zawiera liczne wyjątki, dotyczące m.in. pomocy militarnej dla Izraela i Egiptu, a także najbardziej niezbędnego wsparcia żywnościowego. USAID i Departament Stanu odpowiadają za większość amerykańskiej pomocy zagranicznej. W roku 2022 – ostatnim, z którego dostępne są pełne dane – było to 61,7 mld z 76 mld dolarów. Rubio uzasadnił decyzję faktem, że obecna administracja nie dysponuje danymi umożliwiającymi ocenę efektywności poszczególnych programów oraz ich zgodności z polityką prezydenta.

Amerykańskie wsparcie militarne dla Ukrainy pozostaje niezagrażone, lecz dla Kijowa – podobnie jak dla Kiszyniowa – szczególnie dotkliwe może się okazać zamrożenie pomocy dysponowanej przez USAID. Czasowe wstrzymanie wsparcia wojskowego administrowanego przez Departament Stanu uderzy za to w inne kraje, m.in. w Polskę.

Komentarz

- **Decyzja sekretarza stanu rozszerza rozporządzenie wykonawcze Donalda Trumpa z 20 stycznia dotyczące przeglądu amerykańskiej pomocy rozwojowej pod kątem jej zgodności z interesem i wartościami USA.** Ostatnie kroki prezydenta pokazują, że dąży on do eliminowania elementów lewicowej ideologii z polityki zagranicznej państwa. Decyzja Rubio ma nieco inny wymiar: stanowi element przygotowywania Departamentu Stanu do prowadzenia działań w duchu *America First*. Dlatego sekretarz podkreśla również konieczność przeanalizowania istniejących programów pod względem ich efektywności i zgodności z polityczną linią nowej administracji. Poprzez to posunięcie nie tylko sygnalizuje wolę ścisłego współdziałania z prezydentem, lecz także pokazuje, że chce odgrywać istotną rolę u jego boku – wbrew spekulacjom o możliwej marginalizacji Departamentu Stanu.
- **Czasowe wstrzymanie finansowania pomocy zagranicznej wprowadzone przez sekretarza stanu nie wpłynie na wsparcie militarne USA dla Ukrainy.** Pochodzi ono obecnie ze środków budżetowych przekazanych przez Kongres do dyspozycji głowy

państwa (Presidential Drawdown Authority, PDA), których pozostało 2,25 mld dolarów (zob. [Wsparcie wojskowe USA dla Ukrainy: co po Bidenie?](#)). Aktualnie funduszami tymi administruje tymczasowo Departament Stanu, ale decyzja Rubio ich nie obejmuje. Zamrożenie finansowania nie dotyczy też drugiego programu, z którego Kijów otrzymywał pomoc wojskową – Inicjatywy Wsparcia Bezpieczeństwa Ukrainy (*Ukraine Security Assistance Initiative, USAI*), zarządzanej przez Departament Obrony. Pieniądze z niego zostały wykorzystane jeszcze przed upływem kadencji Joego Bidena. Ukraina dostawała w przeszłości (lata 2022–2023) także środki z zarządzanego przez Departament Stanu programu FMF (4,65 mld dolarów od lutego 2022 r.), który jednak od kwietnia 2024 r. jej nie obejmuje. Czasowe wstrzymanie FMF uderzy natomiast w inne kraje, m.in. w Polskę – największego jego beneficjenta w 2024 r. Ze środków pochodzących z FMF korzystały również inne państwa wschodniej flanki NATO, uzupełniające dzięki nim braki wynikające z pomocy, jakiej udzieliły Kijowowi.

- **Zamrożenie pomocy zagranicznej USA z programów Departamentu Stanu i USAID przyniesie negatywne konsekwencje wielu sferom funkcjonowania państwa ukraińskiego.** Od lutego 2022 r. USAID przekazała mu 2,6 mld pomocy humanitarnej, 5 mld pomocy rozwojowej oraz zrealizowała ponad 30 mld bezpośredniego wsparcia Waszyngtonu dla ukraińskiego budżetu. Finansowanie wydatków państwa w 2025 r. nie ucierpi, gdyż amerykańska pomoc będzie realizowana przez mechanizm ERA (Extraordinary Revenue Acceleration Loans for Ukraine; zob. [Szczyt G7: zapowiedź 50 mld dolarów finansowania dla Ukrainy](#)), zarządzany przez Bank Światowy. Zawieszenie środków z Departamentu Stanu będzie jednak problemem dla licznych realizowanych projektów rozwojowych finansowanych przez USAID, m.in. w zakresie odbudowy infrastruktury krytycznej, zakupu urządzeń do generacji energii elektrycznej, budowy i modernizacji linii kolejowych (m.in. odcinek Mościska–Lwów), drogowych i kolejowych przejść granicznych z państwami UE oraz wsparcia rolnictwa. Ucierpią też organizacje pozarządowe zwalczające rosyjską dezinformację oraz monitorujące przestrzeganie praw człowieka i rządów prawa. Podobnie wygląda sytuacja w Mołdawii, gdzie Stany Zjednoczone są największym państwowym donatorem pomocy (w tym rozwojowej). Wstrzymanie wsparcia spowolni m.in. transformację energetyczną zmierzającą do pełnego uniezależnienia od Rosji (np. poprzez budowę bezpośrednich linii wysokiego napięcia z Rumunią) oraz potencjalnie negatywnie wpłynie na implementację reform związanych z procesem akcesji do UE.